



Na łamach Audio niejednokrotnie testowaliśmy już zaawansowane systemy mikro i mini Philipsa. Po raz pierwszy jednak w tak szerokim zakresie połączono zaawansowaną akustycznie koncepcję z najnowszymi trendami sieciowo-multimedialno-streamingowymi, które, owszem, u Philipsa były wcześniej obecne, ale bardziej w formie ciekawostek i gadżetów, a nie produktu adresowanego do wymagającego słuchacza.

Propozycja Philipsa jest wyjątkowa z wielu względów - nie musi nawet prezentować całego arsenału nowoczesnych możliwości, by tuż po wyjęciu z kartonu przykuć uwagę. Obudowy wszystkich komponentów wykonano z metalu - dotyczy to również niezwyklej zespolów głośnikowych. Układ jest dwudrożny, 14-cm głośnik nisko-średniotonowy pochylono pod kątem ok. 60°, montując go na ściętej górnej ściance. Tweeter z jedwabną kopułką znalazł się nad nim, na specjalnym wysięgniku, skierowany już wprost na słuchacza. Układ ten ma gwarantować uzyskanie szerszego pola odsłuchu, czyli sprzyja słuchaniu muzyki z różnych miejsc, bez konieczności siedzenia w jednej optymalnej pozycji czy ustawienia kolumn w określonym kierunku. Sprzyja temu nie tylko znany z niektórych kolumn zabieg „uwolnienia” wysokotonowego od klasycznej obudowy, ale też ustawienie nisko-średniotonowego.

Tego typu pomysły były spotykane już dawno temu, w najlepszych dla audio czasach, gdy szukano nowych akustycznych rozwiązań. Powrót do tych wysiłków jest tylko godny uznania i nadziei, że przynajmniej niektórzy z wielkich producentów nie zamkną się w tematach video.



Pilot także z aluminiowymi dodatkami – MCi900 to prestiżowy produkt audio Philipsa.

System **MCi900** należy do szeregu nowych produktów promowanych pod szyldem „Obsessed with Sound”. W czasach, gdy większość tak dużych firm ma obsesję wyłącznie na punkcie 3D, to coś wyjątkowego.

Philips MCi900

Elektronikę podzielono formalnie na dwa komponenty - odtwarzacz oraz amplituner - ale nie mogłyby one i tak funkcjonować oddzielnie, są połączone specjalnym przewodem.

Mechanizm odczytuje płyty DVD-Video a także DivX-y, z opcją skalowania do postaci 1080p. Bardziej niezwykły jest amplituner, w sercu którego drzemie mnóstwo nowoczesnych układów. Jeszcze zanim je poznamy, zamiast skromnego wyświetlacza powita nas spory kolorowy „elcetek” w zgrabnej ramce przy opcjach sieciowych systemu, o czym za

chwilę. Oczywiście odtwarzacz DVD może prezentować grafikę na ekranie telewizora, lecz podczas słuchania muzyki nie miałbym ochoty go w ogóle włączać, a bardzo często zmuszając do tego systemu kina domowego. Rozwiązanie Philipsa jest więc użytkowo świetne.

System odtwarza pliki MP3 oraz FLAC, AAC, WMA i OGG, możemy go podłączyć do sieci komputerowej (przewodowo i bezprzewodowo), by korzystać z ogromnej biblioteki naszego komputera (protokół UPnP). Dostępne są także internetowe stacje radiowe, pod warunkiem, że podłączymy Philipsa do globalnej Sieci. Duży wyświetlacz podaje szczegółowe

informacje o odtwarzanej muzyce, może wyświetlać okładki albumów, nawet konfiguracja skomplikowanych opcji jest prosta.

Producent przygotował w zestawie jeszcze inną niespodziankę - w jednym z kartonów ukrywa się zewnętrzny dysk twardy o pojemności 160 GB, podłączany przez port USB. Można na nim zapisywać muzykę. Dlaczego dysk jest zewnętrznym dodatkiem, a nie wbudowany go do środka? Po pierwsze, wymusiłoby to powiększenie obudowy, po drugie, w przyjętej konfiguracji możemy w każdej chwili wymienić dysk na większy lub... sprawny, gdy ten się kiedyś zepsuje - bez pomocy i ingerencji serwisu.

Port USB zaakceptuje również obecność fleszowych nośników, oprócz plików muzycznych Philips odczytuje także zdjęcia JPG, przesłane również przez sieć. Skoro o muzyce z MP3 czy Internecie mowa, to warto wspomnieć o systemie FullSound, który jest odpowiedzią Philipsa na układy poprawiające brzmienie z formatów skompresowanych.

System z takim arsenałem technologicznych osiągnięć nie mógłby się obejść bez wystarczająco nowoczesnej amplifikacji. Producent sięgnął więc po impulsowe końcówki mocy w klasie D, które przy tak kompaktowej formie obudowy są znakomitym wyborem. Każda z dwóch ma moc 50 W.

Zdalne granie

Coraz większą popularność zyskują sobie systemy muzyczne oparte na dużych twardych dyskach, na których można gromadzić ogromną porcję muzyki. Dostępne wcześniej tylko dla zaawansowanych hobbystów, którzy dzięki swojej wiedzy w posługiwaniu się komputerami i współpracującymi z nimi akcesoriami (zewnętrznymi przetwornikami, systemami zdalnego sterowania... itd.) potrafili zbudować taki system audio, są dzisiaj coraz częściej spotykane w „cywilizowanym” sprzęcie audio.

MC1900 potrafi korzystać z danych zebranych na dysku twardym komputera podłączonego do domowej sieci, jednak to rozwiązanie jest o tyle niepraktyczne, że wymaga włączonego komputera. O wiele lepsze podsuwa obsługa serwerów plików typu NAS. Tego typu urządzenia, do niedawna bardzo drogie, stały się już cenowo przystępne. Niewielka skrzynka, pracująca cicho i oszczędnie, kryje w sobie dysk twardy (lub kilka dysków), na którym możemy zapisać całą domową bibliotekę audio (także wideo i inne pliki, jakie chcemy zmagazynować). NAS podłączony do domowej sieci „serwuje” dane wszystkim kompatybilnym urządzeniom, muzykę do MC1900 czy np. radjyka kuchennego, pliki wideo do odtwarzacza multimedialnego, zdjęcia wprost do telewizora...



W amplitunerze jest do dyspozycji jedno analogowe wejście RCA, moduł odtwarzacza ma wyjście HDMI oraz złącze komponentowe.

Bas-refleks ma wylot z tyłu, ale bas i tak rozejdzie się... po kościach.

Nietypowa aranżacja przetworników służy lepszemu rozproszeniu i rozszerzeniu pola dźwiękowego.





ODSŁUCH

Brzmienie Philipsa jest muzycznie dość uniwersalne, co nie przeszkadza mu zaznaczyć kilku wyraźnych, indywidualnych cech. Jedną z nich jest bas. Oczywiście z monitorów nie uzyskamy trzęsienia ziemi, jednak system dostarcza zaskakująco obfite - czasami wręcz potężne - dźwięki, w dodatku połączone z dobrymi predyspozycjami rytmicznymi. Mamy nie tylko niskie zejścia, ale i dziarski wyższy podzakres basu, co daje nieustannie żywą, impulsywną, szybką i emocjonującą podstawę. Kontury są świetnie zarysowane, zaś umiejętność znalezienia się w każdej sytuacji i w każdym nagraniu budzi respekt, a przede wszystkim daje frajdę słuchaczowi.

W towarzystwie zdecydowanie silnego basu wysokie tony brzmią ciepło i subtelnie, choć agresywnie wyeksponowany tweeter mógłby sugerować coś zupełnie innego. Swobodnie rozprawdzone na dużej scenie detale wskazują jednak na skuteczność specjalnej koncepcji Philipsa. Środek pasma jest trochę cofnięty, nie wyrzuca wokalistów na pierwszy plan, lecz po niedługim odsłuchu można to polubić i docenić - barwa średnicy jest neutralna, a siła

przekazu nie jest w niej monotonnie skupiona, lecz rozłożona szerzej, zdolna do różnicowania klimatów. Philips preferuje budowanie wyjątkowo obszernego pola dźwiękowego, które wraz z mocnym basem może wypełnić nawet duże pomieszczenia.

MCi900

CENA: 3700 ZŁ

DYSTRYBUTOR: PHILIPS POLSKA
www.philips.pl

WYKONANIE

Wysokiej klasy obudowy z aluminium, głośniki z oryginalną konfiguracją akustyczną. Ambientne i niekonwencjonalne.

FUNKcjONALNOŚĆ

Sieć przewodowa i bezprzewodowa, internetowe stacje radiowe, muzyka (i zdjęcia) z komputera oraz serwera, mnogość odczytywanych formatów audio, wbudowany duży, kolorowy wyświetlacz LCD, port USB, zewnętrzny dysk twardy w komplecie, odtwarza płyty DVD.

BRZMIENIE

Mocny i żywy bas, góra delikatniejsza, ale pięknie rozprawdowana na dużej scenie, bardzo dobra dynamika w całym pasmie.



Zamiast drobnego wyświetlacza, Philips zastosował pochylony panel z dużą, kolorową matrycą LCD, dla źródeł przygotowano efektowne ikony.



Muzyka może płynąć z dysku twardego lub...



...z zasobów komputera z odpowiednim oprogramowaniem.



Złącze sieci LAN w sąsiedztwie portu USB.



Odtwarzacz czyta płyty DVD, zaobserwuj więc wyjście HDMI i skalowanie 1080p.



Jeśli nie chcemy prowadzić kabli sieciowych, możemy skorzystać z połączenia Wi-Fi.

W komplecie znajdziemy także zewnętrzny dysk twardy, na którym można zapisać muzykę i zdjęcia.

